GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 231. Sroda 8. Października 1851. **Rok gazecie 40.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Wiedeń, 3. października. Dnia 4. października 1851 wyjdzie w c. k. nadwornéj i rządowéj drukarni w Wiédniu i będzie rozesłany LX. zeszyt powszechnego dziennika rządowego ustaw państwa, a mianowicie tak w pojedyńczem niemieckiem, jakoteż we wszystkich dziewięciu podwójnych wydaniach:

Zeszyt ten zawiera pod:

Nr. 214. Dekret ministeryum finansów w porozumieniu z ministeryum sprawiedliwości z d. 17. września 1851, o należytościach od dóbr małżeńskich, tudzież innych z powodu związku małżeńskiego odbywających się przenoszeniach majątku.

Nr. 215. Dekret ministeryum wyznań i nauk publicznych z d. 15. września 1851, którym ogłoszono najwyższe postanowienie z d. 12. września 1851 względem podwyższenia płacy dla profesorów przy teologicznym fakultecie w Salzburgu, przy biskupich dyecezyalnych zakładach naukowych, tudzież innych uwzględnień.

Nr. 216. Dekret ministra wyznań i nauk publicznych z d. 16. września 1851, którym oznaczono zastósowanie ogólnych rozporządzeń z dnia 1go października 1850 o studiach fakultetowych na uczniów teologii.

Nr. 217. Dekret ministeryum finansów z d. 1. października 1851, którym ogłoszono postępowanie z takiémi obligacyami domestykalnemi długu inwazyjnego dla udziału w pożyczce z roku 1851, których kwota nominalna jest niepodzielną przez 100 bez reszty.

Z tym zeszytem wyjdzie także i będzie rozesłany dla pojedyńczego wydania niemieckiego rejestr treści wydanych w miesiącu wrześniu 1851 zeszytów tegoż dziennika ustaw państwa.

Lwów, 19. września. Najjaśniejszy Pan raczył najwyższym własnoręcznie podpisanym dyplomem Michała kawalera *Pidoll de Guintenbach* c. k. pensyonowanego Jenerała Artyleryi wynieść najłaskawiéj do stanu Baronów Cesarstwa austryackiego.

Sprawy krajowe.

(Pismo własnoręczne Jego Mości Césarza do Feldmarszałka Radetzkiego. — Wiadomości potoczne.)

Wiédeń, 4. października. J. M. Cesarz wydał do Feldmarszałka hrabi Radetzkiego następujące własnoręczne pismo:

Kochany Feldmarszałku hrabio Radetzky. Widzę się być spowodowany wyrazić Moje ukontentowanie obydwom namiestnikom, hrabi Strassoldo i kawalerowi v. Toggenburg w uznaniu uzyskanych na urzędowem swem stanowisku rezultatów świadczących o ich działalności, o któréj przekonałem się w ciągu Mojéj podróży do lombardzko-weneckiego królestwa. O czem masz ich WMP. zawiadomić.

Somma, 29. września 1851.

Franciszek Józef, *m. p.*

— *Gazetta di Venezia* z 2go października zawiera listę wszystkich przez J. M. Cesarza podczas Jego obecności w lombardzko-weneckiem królestwie znakomitemi orderami udekorowanych osób. Oprócz mianowania hrabi Papafava w Padwie radzcą tajnym otrzymali: Krzyż komandorski orderu Leopolda podesta w Wenecyi, tudzież biskupi w Como i Crema; order korony żelaznéj pierwszéj klasy pięć osób, a między temi książę Giovanelli i biskup z Werony; ten sam order drugiéj klasy biskup w Treviso i hrabia Taverna; ten sam order trzeciéj klasy siedmnaście osób; krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa trzy osób, a między temi margrabia Crivelli; krzyż kawalerski tegoż orderu 28 osób. Oprócz tego otrzymało jeszcze 16 osób złoty krzyż zasługi z koroną, 10 złoty krzyż zasługi, 1 śrebrny z koroną, i 3 osób pojedyńczy, śrebrny krzyż zasługi.

— Ministeryum sprawiedliwości rozporządziło, że w kraju koronnym Galicyi z Krakowem i Bukowiną uwolnieni są od wykazania się z złożonego egzaminu ogólnego ci kandydaci, którzy w letnim kursie szkolnym roku 1851 ukończyli 4letne nauki swe jurydyczne, i jeszcze w ciągu r. b. zgłoszą się do sądowéj praktyki w pomienionym kraju koronnym. *(Ll.)*

(Obchód uroczystości Imienin N. Pana w Wiédniu. — Jéj cesarzew. Mość Arcyksiężna Zofia z powrotem z Ischl.)

Wiédeń, 4. października. Uroczystość imienin Jego Mości Césarza obchodzono dzisiaj solennem nabożeństwem z Te Deum celebrowanem przez ks. Arcybiskupa w kościele S. Stefana: Najwyżsi obecni tutaj dygnitarze państwa tak wojskowi jak i cywilni byli na nabożeństwie wraz z liczną publicznością.

— Wczoraj popołudniu przybyła Jéj cesarzew. Mość Arcyksiężna Zofia w najlepszem zdrowiu parostatkiem do Nussdorf, gdzie Ją oczekiwał Jéj cesarzew. Mość Arcyksiążę Karol, tudzież c. k. Namiestnik Dr. Eminger i wielu innych honoracyorów.

— Z Krakowa donoszą z d. 2. października: Na posiedzeniu tutejszéj rady miasta d. 30. b. m. odczytano reskrypt komisyi gubernialnéj, którym oznajmiono treść przesłanéj do Krakowa depeszy urzędowéj, że Jego Mość Césarz d. 10. b. m. uda się w podróż do Krakowa. Przyjęcie Jego ces. Mości odbędzie się według pierwotnego programu. Podróż odbędzie się z Wiédnia do Oderberga koleją żelazną a daléj powozem przez Cieszyn, Bilsko i Podgórze. *(Lit. koresp. austr.)*

(Wiadomości potoczne z Wiédnia z d. 3. października.)

Wiédeń, 3. października. Jak corocznie tak i tego roku zbierze się tu w przyszłym miesiącu komisya jenerałów pod przewodnictwem jenerała, którego Jego ces. Mość przeznaczy i zajmie się ocenieniem nadesłanych list kwalifiacyjnych, według których zadecyduje o każdym pojedyńczym, podanym z kolei do promocyi oficerze, czy tenże do posunięcia na wyższy stopień jest ukwalifikowany lub nie. Zamiarem tych komisyonalnych decyzyi jest otworzyć awans na sztabowych oficerów w c. k. armii tylko takim oficerom, którzy w każdym względzie do tego są usposobieni.

— We wszystkich krajach koronnych, gdzie już istnieje instytut notaryuszów, wydano do politycznych i sądowych urzędników jak najsurowszy rozkaz, aby do pisania podań dla osób prywatnych używać się nie dali.

— Wysokie ministerstwo nauki ukończyło już projekt nowéj ustawy o rygorozach. Projekt ten będzie jeszcze zakomunikowany korporacyom naukowym do sprawozdania.

— C. k. urzęda podatkowe otrzymały rozkaz, zacząwszy od 1. listopada przyjmować bezpłatnie od właściwych indywiduów deklaracye względem sposobu amortyzowania dłużnych kapitałów za uwolnienie od ciężarów gruntowych. Deklaracye te mogą się dziać ustnie, a urzęda podatkowe są osobno zainformowane o sposobie ich przyjmowania i wydawania dokumentów w téj mierze. Ten urząd podatkowy, który pobiera podatek od objektu mającego się uwolnić od ciężaru, jest także obowiązany do przyjmowania namienionéj sprawy.

— *L. Z. C.* pisze: Przedmiotem przyszłych obrad nad reformą banku będzie stanowcze uregulowanie stosunków między kapitałem banku, zasobem monety i obiegiem banknotów, ściślejsza kontrola komisyi banknotowych; zaprowadzenie banków przemysłowych połączone z obszerniejszym kredytem ze strony banku narodowego, stanowi drugi punkt obrad, które jak słychać, jeszcze się w ciągu b. r. rozpoczną.

— Książki dla sług, które w Wiédniu okazały się stosowne, będą także i po innych miastach zaprowadzone, a z czasem zastąpią także na prowincyi miejsce zaświadczeń dotychczas używanych. *(Lloyd.)*

— Pruski *Staats-Anzeiger* donosi urzędownie: Król Jego Mość nadał cesarsko-austryackiemu nadzwyczajnemu posłowi i pełnomocnemu ministrowi przy Swoim dworze, rzeczywistemu tajnemu radzcy i feldmarszal-leitnantowi, baronowi *Prokesch-Osten* order czerwonego orła pierwszéj klasy, równie jak cesarsko-austryackim sekretarzom legacyi *Isfordink* i księciu *Schönburg-Hartenstein,* order czerwonego orła trzeciéj klasy, a cesarsko-austr. adjunktowi dyrekcyi expedycyjnéj, order czerwonego orła czwartéj klasy.

— Z Komo, 23. września, piszą do *A. A. Z.*: Szczególniéjszym przypadkiem, o który nikogo obwiniać nie można, został w Ispra włościanin Pasquale Ghibellini od żołnierza (wołoskiego) 61. pułku piechoty zabity. Właściwy batalion zrobił natychmiast znaczną kolektę dla wsparcia tymczasem familii nieszczęśliwego. Jego ces. Mość dowiedziawszy się o tym przypadku, przeznaczył dla pozostałéj wdowy podarunek 500 lire, a prócz tego dostateczną alimentacyę dla niéj i dla dzieci, aż pokąd pełnoletności nie dójdą.

— Plan założenia Peszteńsko-Lwowskiéj kolei żelaznéj przez Karpaty na Duklę został już przedłożony i przez ministeryum przyjęty. Kolej ta może się stać bardzo ważną dla Galicyi, bowiem podźwignie obrót i handlowe stosunki między Węgrami i Galicyą.

(Mianowanie.)

Wiédeń, 4. października. Jego ces. Mość raczył assystenta technicznéj akademii we Lwowie, Emila *Czyrniańskiego*, mianować najłaskawiéj nadzwyczajnym profesorem chemii przy uniwersytecie Krakowskim. *(W. G.)*

(Rozwiązanie Preszburgskiéj rady gminy.)

Preszburg, 3. października. Na mocy wyższego rozkazu rozwiązał dnia wczorajszego pan burmistrz Franciszek Kampfmüller radę gminy. Obwieścił on magistratowi i radzie gminy co następuje: „Ze strony prześwietnego c. k. Preszburgskiego nadjespaństwa dystryktowego przesłano mu uwiadomienie, że gdy regulacya gmin dla odłączenia sądownictwa od administracyi i szczupłego stanu finansów większéj części gmin dłużéj już zwlekana być nie może, z drugiéj zaś strony, gdy regulacya ta z przyczyny zachodzących teraz stosunków jeszcze uskutecznioną być nie może, zaczem J. Excelencya c. k. tymczasowy p. Namiestnik widział się spowodowany, rozporządzić dekretem z 1go września r. b. liczba 13,130, aby tymczasowe ukonstytuowanie gmin nastąpiło według przepisów oznaczonych w przesłanéj instrukcyi, i z téj przyczyny otrzymał zlecenie rozwiązać radę gminy do dziśdnia czynną.“ Po tém uwiadomieniu uwolnił pan burmistrz radę gminy od dotychczas sprawowanego przez nią obowiązku, i wyraził publicznie uznanie swoje za trzyletną prawie działalność pożyteczną rozwiązanéj rady gminy Preszburga. *(Ll.)*

Hyszpania.

(Wiadomości bieżące z Madrytu.)

Madryt, 24. września. Listy apostolskie i konkordat, który Rzym zawarł z Hyszpanią przybędą wkrótce do Madrytu. Mr. Brunelli, nuncyusz papiezki miał z tej przyczyny konferencyę z ministrem spraw zagranicznych.

— Arcyksiążę Ferdynand Maksymilian Józef, drugi brat Cesarza Austryi przybył z Włoch do Kadyxu. Książę i księżna Montpensier przyjmowali go w pałacu San Telmo. Od czasu wojny sukcesyjnej niebyło potąd arcyksięcia austryackiego w Hyszpanii.

— Działolejnia w Sewilli otrzymała rozkaz sporządzić pewną liczbę dział przeznaczonych do obrony wyspu Kuba. *(P. Z.)*

Anglia.

(Wiadomości potoczne z Londynu.)

Londyn, 29. września. Familia królewska bawi w zamku Balmoral. Lord Aberdeen odjechał ztamtąd znowu we czwartek. — Lord i Lady Palmerston powrócili do Carttongardens w Londynie. Lord J. Russell przyrzekł, że na przyszłym festynie śpiewaków w Wales (Eisteddsodd) urzędować będzie jako „patron.“ W Beddgelert złożyła mu deputacya mieszkańców adres dziękczynny za zaszczyt jego odwiedzin. Miasta Manchester i Salford robią już teraz wielkie przygotowania na przyjęcie królowy. Bramy honorowe i przybory iluminacyi już są gotowe; również i suknie paradne dla wszystkich członków rady miejskiej i gminnej. Po obydwóch stronach ulicy, przez którą ma iść pochód królewski, budują kosztem gminy rusztowania dla widzów, a w Peel-Park stawiają ławki dla 80,000 uczniów szkółek niedzielnych. Mayor Manchestru będzie miał na piersi gwiazdę wysadzaną brylantami, którą wraz z złotym łańcuchem do niej należącym szacują na 600 funt. sztrl.

— Dziś ma się odbyć wybór nowego lorda-mayora Londynu; zostanie nim zapewne Alderman Hunter.

Trudności roboty podziemnej przy podmorskim telegrafie z Dower do Calais już są pokonane. Dziennik *Times* zawiera dziś wiadomość o ukończeniu całej operacyi. Wczoraj wieczór oznajmił bowiem podmorski telegraf w South-Foreland pod Dower, że szczęśliwie wylądował na stronie francuskiej. Na telegrafowaną komendę „ognia!“ wypalono po obydwóch stronach kanału z moździerzy. — Kopie drukowanej telegraficznej depeszy, która poraz pierwszy lotem błyskawicy przebyła przestrzeń morską dzielącą Anglię od Francyi, przesłano natychmiast królowej, księciu Wellington i innym znakomitym osobom. *(P. Z.)*

Francya.

(Obecna sytuacya. — Wiadomości bieżące.)

Paryż, 29. września. Niepewność teraźniejszej sytuacyi, przyszłe zachowanie się pojedyńczych stronnictw, mianowicie polityka, jaką zachowywać będzie pałac Elysée w ważnych momentach, zajmuje w wysokim stopniu opinię publiczną. Ostre występywanie legitymistów, zatrważające artykuły Constitutionella, intrygi Joinvillistów, jawne urąganie się z wszelkiego porządku i z wszelkiej moralności, równie jak groźby partyi demokratycznej ze względu na ustawę z dnia 31. maja — wszystko to zaczyna silnie zajmować umysły, a kwestya jaką postać przybierze przesilenie, poczyna obudzać wielką niespokojność. Najwięcej jednak przyczynia się do tego powszechnego wzburzenia tajemniczość, która otacza zamiary rządu. Prawie każdy zna plany partyi, o których mniej więcej otwarcie rozprawiają codziennie dzienniki od dwóch miesięcy; ale wiadomo także, jak wielki wpływ wywiera rząd na zachowanie się tych stronnictw. Można sobie przeto łatwo wyobrazić niespokojną ciekawość, z jaką każdy na kroki rządu spogląda, usiłując przeniknąć jego tajne plany. Tajemniczość ta tem większą wzbudza niespokojność, ile że z pewnych oznak wnoszą, że jakkolwiek rząd unika wszelkiej demonstracyi, jednak się już zdecydował zachować pewną taktykę w przyszłej wyprawie. Zdaje się wprawdzie, że w pałacu Elysée jeszcze się nieporozumiano co do broni, jaka ma być użyta, ale względem celu nie panuje zapewne już żadna wątpliwość. Dziennik *Pays* zastanawia się dziś nad tą kwestyą i wzywa Elizeistów, używając słów Karola X., aby pokazali co mają w worze. (Dniem przed rewolucyą lipcową rzekł Karol X. jak wiadomo następujące słowa: „*Il faut enfin montrer le fond du sac.*“) W worze pałacu Elysée powiada *Pays* mieści się pokój z swojemi obfitemi przyrzeczeniami i rewolucya z swojemi strasznemi ostatecznościami. Co z tego wyjdzie na jaw? Dnie są policzone.“

Zapewniają, że przy zebraniu się zgromadzenia narodowego wniesione będą interpelacye względem następujących przedmiotów: 1) Względem stanu oblężenia w departamencie Ardéche, 2) względem loteryi sztab złota, 3) względem procesów druku, 4) względem mowy Leona Faucher w Chalons. Słychać także, iz niektórzy reprezentanci chca interpelować względem pogłosek, które w ostatnich czasach krążą pomiędzy ludnością.

Rewizye po domach w Paryżu trwają ciągle, jednak nic niesłychać o nowych aresztacyach.

(Pogłoski o zmianie ministeryum.)

Paryż, 30. września. Zawsze jeszcze trzymają się właściwe polityczne kwestye w stadyum pogłosek i domniemań, a najwięcej, jeżeli sięgają granice prawdopodobieństwa. Do tego należy mianowicie wyznaczenie terminu wyboru w departamencie Sekwany, który się potrzebnym stał przez podaną dymisyę jenerała Magnan w ciągu miesiąca października równie jak nadchodzące powszechne wybory do gwardyi narodowej w listopadzie. Dalej policzyć do tego należy doniesienia względem nastąpić mających zmian w ministerstwie. Powodem do tego ma być ta okoliczność, że owe modyfikacye, do których zaprowadzenia w teraźniejszą ustawę wyborową skłania się Leon Faucher dać swoje przyzwolenie, nie zdają się być dostatecznemi pałacowi Elysée, a specyalnie prezydentowi republiki do dopięcia jego dalszych celów, a minister spraw wewnętrznych wzbrania się iść dalej w swojem pobłażaniu. Politycy konjekturalni oznaczają już nawet mężów, którzy mają wejść w tę zmianę. Według ich domysłów ma Odilon Barrot być przyszłym prezydentem rady ministerynlnej, Baroche (spraw zagranicznych) i Fould (finansów) mają pozostać w ministerstwie; między występującymi wymieniają szczególnie pana Rouher, którego dymisyi żądał Odilon Barrot. Równocześnie z temi pogłoskami mówią o skłanianiu się pałacu Elysée na lewą stronę, którą rząd ohe pozyskać przedłożeniem kilku liberalnych projektów. Za pomocą zniesienia ustawy wyborowej z dnia 31go maja, czego się jak wiadomo domaga część stronników pałacu Elysée, spodziewają się skłonić część lewej strony do głosowania za rewizyą konstytucyi. Ale czyli pałac Elysée, a raczej rewizya przez poparcie lewej strony zyska stronników, to wielkie pytanie. *(P. Z.)*

(Fregata „Missisippi“ w Marsylii. — Powołanie kilku prefektów do Paryża.)

Paryż, 29. września. Według listu z Marsylii z 27. zarzuciła północno-amerykańska fregata *Missisippi* w tamtejszym porcie kotwicę, gdzie będzie czekać decyzyi rządu względem Kossutha, który ma zamiar we Francyi wylądować. Zapytanie posłano natychmiast drogą telegraficzną do ministerstwa spraw wewnętrznych, zkąd jednak dotychczas jeszcze nienadeszła odpowiedź, bo powietrze niesprzyjało telegrafowi. Kossuth chce z swą małżonką jechać przez Francyę, ale od francuskiej ambasady w Konstantynopolu nie otrzymał paszportu, dlatego też kwestya ta tylko przez ministeryum rozstrzygniętą być może. Batthiany, którego papiery były w porządku, udał się z swą małżonką w podróż do Paryża. Ponieważ emigranci byli bardzo znużeni podróżą, przeto na usilne prożby wysadzono ich na ląd prowizorycznie, to jest tylko aż do nadejścia decyzyi ministeryalnej; północno-amerykański konzul zaręczył swą osobą za ich powrót na pokład okrętu.

— Minister spraw wewnętrznych powołał istotnie kilku prefektów do Paryża. Gabinet, wśród którego niepanuje zupełna jedność, chce sam przez usta prefektów usłyszeć panujące zdania na prowincyi, nim stanowczo uchwali propozycye, które zgromadzeniu przedłoży. Mówią, że utrzymanie lub modyfikacya ustawy z 31. maja, od tych informacyi zależy.

Belgia.

(Wybory do senatu.)

Bruksela, 29. września. Z pomiędzy 54 członków, z których się składał rozwiązany senat, wybrano powtórnie trzydziestu dziewięciu. Między piętnastoma nowowybranymi członkami znajduje się tylko pięciu, którzy jawnymi są przeciwnikami ustawy względem sukcesyi. Spodziewają się przeto, że trudności parlamentarne, które się przedstawiały z początkiem tego miesiąca, szczęśliwie zostaną uchylone. *(Pr. Z.)*

Holandya.

(Książę Henryk Namiestnik króla.)

Luxemburg, 24. września. Namiestnik króla-wielkiego księcia, książę Henryk Niederlandzki, przybył wczoraj do pobliskiego zamku Walferdingen, powita dnia 5. października króla belgijskiego w Arlon, a 7go na przyszły miesiąc zagai posiedzenia tutejszéj izby deputowanych. *(P. Z.)*

Włochy.

(Sprawa Sardynii z Rzymską kuryą.)

Turyn, 27. września. Wiadomo, że mianowany przy rzymskim dworze sardyński sprawujący interesa Spinola był tu niedawno po nowe instrukcye przyjechał. Skreślił dalszą komunikacyę z rzym-

ską kuryą jako trudną i prawie niepodobną, jeżeli zachodzące między nią a Piemontem nieporozumienia podobremu załatwione nie będą. Nadmienił przytem, że zniesienie ustawy Siccarda i restytucya wygnanych arcybiskupów jest nieodzownym warunkiem, aby pożądane stanowisko uzyskać w Rzymie. Spinola zadawał sob'e wielką pracę, by przywieść tę sprawę do takiéj konkluzyi, lecz kilku ministrów oświadczyło się stanowczo przeciw temu, a mianowicie miał prezydent ministrów d'Azeglio nie tak stanowczo wyrazić się w téj kwestyi jak się po nim spodziewano. W takich okolicznościach nie pozostało panu Spinola nic innego, jak nic niewskórawszy, na swą posadę powrócić, a przeto nieporozumienia pozostają tymczasem w dawnym stanie. *(Lloyd.)*

(Powrót króla z podróży. — Wiadomości potoczne z Neapolu.)

Neapol, 24. września. Król powrócił z swojej wycieczki do prowincyi uszkodzonych przez trzęsienie ziemi. Wszędzie, gdzie się pokazał, przyjmowały go okrzyki radości ludu, ale też nigdzie nie oddalił się król nie zostawiwszy pociechy i pomocy. Szczególnie zasmuciły króla ruiny miasta Melfi, i rozporządził niezwłocznie, aby nieszczęśliwym mieszkańcom podać ile możności pomoc i ulgę. Równocześnie na kilku miejscach wznosi się miasto już znowu z gruzów, a nowe domy przedstawiają dziwny widok w pośród rumowisk.

— Z Sycylii dowiadujemy się, że zaraza winogron, którą się zrazu tak zatrwożono, wcale nie jest niebezpieczną, owszem spodziewają się tam bardzo pomyślnego winobrania, mianowicie co do dobroci wina. — Na całej wyspie panuje teraz zupełny spokój, a w miastach nadmorskich niezwykły ruch handlowy. — Na królewskie obserwatoryum astronomiczne łożą teraz nadzwyczajne wydatki, chcą ten instytut postawić na równi z najpierwszemi instytutami tego rodzaju w Europie. *(Ll.)*

(Depesze telegraficzne.)

Turyn, 1. października. Minister nauk utworzył komisyę dla reformy wyższych kolegiów. W Pinerblo zniosła i wydaliła władza municypalna zakon tak zwanych *frati ignorantelli*, a w Novi Ursulinek. — Książę Aumale przybył tu 29. września i już odpłynął do Neapolu.

Florencya, 3. paźdz. Wielki książę powrócił już do państw swoich z podróży do Medyolanu.

Rzym, 28. wrześuia. Traktat kolei żelaznych między Austryą, Rzymem i Toskanią ma być niebawem ogłoszony.

Modena, 1. paźdz. Książę został mianowany feldmarszałlejtnantem armii ces. austryackiej. *(L. k. a.)*

Niemce.

(Kwestya wystawienia korpusu armii związkowéj. — Posiedzenie zgromadzenia związkowego.)

Frankfurt, 29. września. Względem zaproponowanego ze strony Austryi i Prus wystawienia korpusu armii 12,000 wojska dla ochrony zgromadzenia związkowego w wolném mieście Frankfurcie, ma zachodzić ta tylko różnica w zdaniach, że jedni żądają umieszczenia wojsk w bezpośredniéj bliskości Frankfurtu, inni zaś chcą, aby wojska pozostały w swoich przynależnych załogach. Ponieważ właśnie upłynął czternastudniowy termin, w którym miano otrzymać instrukcye od rządów, spodziewać się przeto, że te kwestye wkrótce zostaną rozstrzygnięte. Także i sprawa hrabi Bentink zapewne niebawem będzie załatwiona, ponieważ sprawozdanie wydziału zajmującego się tą sprawą już jest w druku.

Na posiedzeniu zgromadzenia związkowego dnia 20. b. m. miano się naradzać nad wystąpieniem prowincyi Prus i księstwa Poznańskiego z związku niemieckiego, lecz niepozwięto jeszcze żadnéj uchwały w tym względzie. Ponieważ tu głównie idzie o konstatowanie faktu, że *przyjęcie* owych prowincyi do związku wcale nienastąpiło, ponieważ do prawomocności podobnego aktu brakuje potrzebnéj uchwały plenarnéj, zdaje się przeto, że zdanie niektórych dzienników, jakoby do wystąpienia owych prowincyi potrzeba było uchwały *jednogłośnie* powziętéj, jest bezzasadne. — Do wypracowania projektu w sprawie floty niemieckiéj wybrał wydział marynarki kapitana fregaty Bourguignon, pułkownika Wangenheim i kontr-admirała Brommy. *(P. Z.)*

(Rozporządzenie W. księcia Oldenburgskiego.)

Oldenburg, 27. września. Wydany dziś dziennik ustaw zawiéra następujące rozporządzenie z dnia wczorajszego:

My Paweł Fryderyk August, z Bożej łaski Wielki książę Oldenburga, dziedzic Norwegii, książę Szlezwigu, Holsztynu, Strormarn, Dithmarschen i Oldenburgski, książę Lubeki i Birkenfeldu, Pan w Jewer i Kniphausen i t. d., czynimy wiadomo:

Ponieważ obecne stosunki, które z jednéj strony przy zabezpieczonym już nieco więcéj spokoju dozwalają uskutecznić znaczną redukcyę wojska, z drugiéj zaś strony przywiodły do téj konieczności, że wypada przedsięwziąć rewizyę kardynalnych praw państwa bez uszczerbku wszakże wydanych już na ich mocy ustaw krajowych; tudzież gdy przedewszystkiem powinna być nastręczona krajowi sposobność do przyczynienia się w sprawie zamierzonych nowych wyborów na deputowanych, zaczem rozporządzamy jak następuje:

§. 1. Zwołany rozporządzeniem z 19. października 1850 sejm powszechny Wielkiego księztwa rozwiązuje się.

§. 2. Nowe wybory deputowanych do sejmu powszechnego mają być niezwłocznie przedsięwzięte.

§. 3. Rządy w Oldenburgu, Eutin i Birkenfeld mają wydać potrzebne rozporządzenia względem uskutecznienia wyborów.

§. 4. Nowo-wybrani deputowani mają zjechać się 25. listopada r. b. w naszém rezydencyonalném mieście Oldenburgu, gdzie stanowe obrady rozpoczną się tegoż dnia o 10. godzinie zrana w zabudowaniu wojskowem.

§. 5. Sejm trwać będzie przez 6 tygodni.

W dowód czego następuje własnoręczny Nasz podpis z przyciśnięciem pieczęci.

Dan w zamku Rastede, 26. września 1851.

Z rozkazu Wielkiego księcia:

(L. S.) *Piotr.*

v. Rössing. Römer. Krell. v. Berg. Mutzenbecher.

(Proces przeciw panom Henkel i Hornstein.)

Kassel, 29. września. Nieustający sąd wojenny zajmował się wczoraj procesem przełożonego policyi Henkel i komisarza policyi Hornstein. Henkel został skazany na $1^1/_2$ roczne więzienie w twierdzy, Hornstein na czterotygodniowy areszt. Obadwa mieli już przedtém procés o te same obwinienia, ale wyrokiem jeneralnego audatoryatu uwolnieni zostali w głównych punktach, względem innych zaś rozporządzono, aby przerwano indagacyę. Na mocy rozporządzenia ministeryum sprawiedliwości rozpoczęto indagacyę nanowo, w skutek czego zapadł wspomniony wyrok, przeciw któremu obżałowani zanieśli rekurs. *(Pr. Z.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 1. października).

Metal. austr. 5% — $76^7/_8$; $4^1/_2$% $67^3/_8$. Akcye bank. 1214. Sardyńskie — Hyszpańskie 3% $35^1/_8$. Wiedeńskie $99^5/_8$.

Prusy.

(Wpływ sejmu związkowego na konstytucyę szczególnych krajów niemieckich.)

Berlin, 30. września. Wpływ sejmu związkowego na konstytucye szczególnych krajów niemieckich okazuje się coraz wyraźniej. Stan rycerski w Hanowerze spowodował przesilenie ministeryalne, które na każdy sposób skończy się wystąpieniem kilku członków z hanowerskiego gabinetu. W *Oldenburgu* sejm rozwiązano, i natomiast zwołano inny. W *Bremie* przedłożył senat mieszczaństwu nową ustawę o wyborach podług klas, zamiast dotychczasowych powszechnych, i wszystko na to wskazuje, że propozycye te jak niemniej i niektóre inne zmiany ustawy konstytucyjnej przejdą w myśl przedmarcowego systemu.

Względem taryfy, na której zasadza się prusko-hanowerska umowa, przytacza „N. Preuss. Ztg.“ szczególniejszą uwagę, że pozycye cłowego stowarzyszenia mają tylko *tymczasowo i na próbę* być zachowane, aby je swego czasu *uchylić* zapomocą wspólnej dyskusyi w radzie cłowego stowarzyszenia.

Ten sam dziennik przytacza też korespondencyę z Paryża tej treści, jakoby *przesilenie we Francyi miało już wkrótce nastąpić*, i że wszelkie są ku temu pozory, że prezydent republiki w porozumieniu z przywódźcami większości położy koniec niemożliwej już konstytucyi z roku 1848.

(Depesza telegraficzna.)

Berlin, 4. października. Członkowie komitetu stowarzyszenia tajnego, które się dla prędkiego uzbrojenia ludu w razie wybuchu rewolucyi utworzyło, zostali uwięzieni. *(L. k. a.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 3. października.)

Dobrowolna pożyczka 5% — 103 p. $4^1/_2$% z r. 1850 — $102^7/_8$. Obligacye długu państwa $88^1/_3$. Akcye bank. $97^3/_8$. Pol. list. zastaw. $93^3/_4$; Pol. 500 l. $83^1/_4$; 300 L. 145 l. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. 9. Austr. banknoty 85 l.

Turcya.

(Rola Anglii w sprawie egipskiéj kolei żelaznéj.)

Rola, którą odegra Anglia w sprawie egipskiéj kolei żelaznéj musi na siebie zwrócić powszechną uwagę. Znane są zamiary Anglii względem Egiptu. Odłączenie tego kraju od Turcyi aż do pewnego stopnia, niedając mu wszakże tyle wolności i potęgi, z którychby wyniknąć mogła prawdziwa niezawisłość a oraz większa łatwość i pewność w jego politycznych stosunkach, było angielską polityką na wschodzie, któréj zamiar wyraźnie wyczytać można w traktacie z lipca r. 1840. Przezto, że basza Egiptu został wazalem Porty, zmniejszono przeważający potąd wpływ Francyi, a Anglia wydała się Mehmetowi Ali jedynem mocarstwem, któreby było w stanie bronić jego potomków w posiadaniu. Wpływem swoim w Konstantynopolu umiała Anglia zawsze zatrzymać w swém ręku wodze, wywoływać trudności dla baszy, które usuwając znowu, miała sposobność rozwinąć czynność i potęgę swojéj dyplomacyi.

Do urzeczywistnienia jednego projektu dąży ta dyplomacya od lat piętnastu z niezmordowaną gorliwością, jest nim plan komunikacyi gościńców przez Egipt. Możność wykonania takiéj budowy okazała się przy wymiarach i przy odkryciu śladów dawnego kanału z czasów Ptolomeuszów. Ten kanał stałby się wspólną własnością wszystkich handlowych narodów Europy pod opieką prawa narodów. Takie widoki niemogły zaspokoić ambicyi Anglii, która przeto dała pierwszeństwo projektowi kolei żelaznéj przez Egipt. Taki gościniec zbudowany przez angielskich inżynierów i pieniędzmi angielskiego towarzystwa podał sposobność wnieść do kraju angielską straż i angielską protekcyę. Im więcéj barbarzyński kraj, im niebezpieczniejsze gościńce, im szkodliwsze wpływy klimatu, tém znaczniejszą musiałaby być liczba strażników kolei i całego personalu w ogóle, a tém większą staje się rzeczywista potęga Anglii w Egipcie.

Porta uznaje to bardzo dobrze; najjawniéj okazaje to stawiony przez nią warunek, że Abbas-Baszy niewolno wzywać pomocy obcych kapitałów.

Sir Stratford Canning odegrał w téj sprawie rolę, która nieco upokarzać musi jego uczucie własnéj godności. Podczas gdy angielskiemu ajentowi w Aleksandryi przesłał instrukcyę wstrzymania się tymczasowo, przesłał lord Palmerston jak się zdaje zupełnie przeciwne rozkazy. Oczekują teraz z Londynu odpowiedzi na uczynione z Konstantynopola przedstawienia; spodziewają się także odpowiedzi Abbas-Baszy; niebędzie ona zapewne stanowczą, jego zachowanie się zawisło od mniejszéj lub większéj pewności, z jaką liczyć może na protekcyę angielską. *(R. Z.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 1. października. Według doniesień handlowych płacono od 16. do 30. września na targach w Żurawnie, Mikołajowie, Rozdole, Woyniłowie, Rożniatowie i Kałuszu w przecięciu za korzec pszenicy 18r.20kr.—16r.—17r.30kr.—16r.—18r.—18r.; żyta 13r. 45kr.—12r.30kr.—12r.45kr.—12r.—12r.30kr.—13r.; jęczmienia 11r. 40kr.—9r.15kr.—9r.10kr.—11r.15kr.—9r.; owsa 5r.—4r.45kr.—5r. 7kr.—5r.—5r.—6r.; hreczki w Mikołajowie 9r.30kr., w Kałuszu 14r.; kukurudzy w Kałuszu 12r.30kr., w Woyniłowie 14r. Za cetnar siana 4r.10kr.—2r.45kr.—3r.—1r.30kr.—0—3r.45kr. Sąg drzewa twardego kosztował 11r.40kr.—10r.—15r.30kr.—6r.15kr.— 0—27r.30kr, miękkiego 7r.30kr.—0—12r.—6r.15kr.—0—20r. Funt mięsa wołowego sprzedawano po $8\frac{1}{2}$kr—8kr.—8kr.—$8\frac{3}{4}$kr.—$8\frac{3}{4}$kr.—8kr. i garniec okowity po 2r.30kr.—3r.20kr.—2r.40kr.—3r.20kr.—3r.7kr.—4r. w. w. Kartofli, nasienia koniczu i wełny nie było na targach.

(Targ Wiédeński.)

Wiédeń, 4. października. W tym tygodniu przypędzono na nasz targ 2863 sztuk bydła rzeźnego, z tych 1167 z Galicyi, 1749 z Węgier a 47 sztuk z innych niemieckich prowincyi. Sprzedano lub pozostało w miejscu 1587, 1132 odeszło z powrotem, a 144 sztuk zostało niesprzedanych. Jedna sztuka ważyła 375—550 funtów wiéd.; ceny stały między 71r.15kr.—123r.45kr. za sztukę, czyli 19r.12kr. —21r.12kr. m. k. za cetnar. Oprócz tego sprzedano i 1730 cieląt (funt po 27—40kr.); 1282 owiec (funt po 30—36kr.) i 115 jagniąt, parę po 10—18r. w. w. W jatkach płacono za funt wołowiny 25—35kr., cielęciny 24—46kr., baraniny $22\frac{1}{2}$kr.—36kr. w. w. — Co do zboża sprzedano na targu 120 meców pszenicy po 11r.21kr., 91 m. żyta po 8r., 214 m. jęczmienia po 6r.24kr., 5543 m. owsa po 4r.30kr.—5r.45kr. i 19 m. kukurudzy po 9r.21kr. Na giełdzie zbożowéj zaś sprzedano dnia 27. września: 11,300 meców pszenicy z Banatu *loco Wieselburg* po 8r.—10r.15kr.; żyta do 1800 m. po 8r.24kr.—8r.51kr.; jęczmienia do 2900 m. po 6r.27kr.—7r.18kr.; owsa 2200 m. *transito* po 4r.15kr.—4r.24kr. *Handlarzów, niemających kart wstępnych, oddalono z giełdy zbożowéj.* — Sprzedano jeszcze tego tygodnia 2700 cetnarów siana po 3r.39kr.—5r.15kr. 150 stogów okłotów po 20—24r. Korzec kartofli kosztował 5r.30kr. —8r.30kr. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 8. października.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	30	5	34
Dukat cesarski	„ „	5	37	5	41
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	38	9	42
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	52	1	53
Talar pruski	„ „	1	44	1	47
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	23	1	24
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	82	23	82	53

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7. października.

Hr. Starzeński Leopold, z Krakowa. — Hr. Łoś Jarosław, z Rzeszowa. — Hr. Karnicki Felix, z Boryniczy. — PP. Weigel Maurycy, z Krakowa. — Zbyszewski Wiktor, z Sanoka. — Sliwiński Adalbert, z Żarnisk. — Korytowski Erazm, z Krakowa. — Łoś Karol, z Kulmatycz. — Czernecki Jan, z Stanisławczyka. — Wisniewski Wiktor, z Strzelisk.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 7. października.

Hr. Fredro Henryk, do Krakowa. — Hr. Badeni Kazimirz, do Boryniczy. PP. Blumenfeld Antoni, do Wiédnia. — Dobek Konstanty, do Gajów. — Mierzyński Rafał, do Baryłowa. — Smarzewski Alexander, do Kozłowa. — Ladomirski Konstanty, do Kozłowa. — Orzechowski Jan, do Hutec. — Borkowski Włodzimirz, do Ostrowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 7. października.

Pora	Barometr wmierzewied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	''	'''	''''				
6 god. zr.	28	0	5	+ 10°	+ 12°	połud.-zachodni	pochm.
2 god. pp.	28	0	4	+ 12°	+ 8°	„	„ deszcz
10 g. w.	28	1	3	+ 8°		—	„

T E A T R.

Dziś: przed. polskie: „**Mieszczanie i wieśniacy**,“ czyli „**Handlarz bydłem z Krakowskiego**„ komedya w 3. aktach, potem: „**Dwaj mężowie**“, komedya w 1. akcie.

W Piątek: Na dochód JPanny Eweliny Kasprzyckiéj: komedya polska: „**List miłośny**“.

Przysłowia Polaków.

objaśnione historycznie z poglądem na właściwości, jakie mają u Litwinów, Rusinów, Serbów i Słowieńców, porównane z podobnemi innych narodów — z przyłączeniem oryginałów.

Materyał do poznania stanu oświaty Słowiańskich plemion wydał **Dr. Konstanty Wurzbach.**

„Przysłowia ludu należą niezaprzeczenie także do owych niepisanych źródeł, z których się czerpie znajomość życia obyczajowego w narodzie. Ukrywa się w nich bogaty skarb poezyi i praktycznego zapatrywania się na rzeczy, a równie jak epos narodowe tak i przysłowie wypływa wprost z rodzimej wiedzy ludu całego, bynajmniej z dowolnego namysłu pojedynczego człowieka. To znamię uniwersalności, to pochodzenie z wewnętrznego usposobienia ogółu sprowadza przysłowie ledwie-co utworzone napowrót w łono ludu, a treść jego wnika głęboko w moralne życie ludowe, służąc częstokroć wiekami za prawidło w postępowaniu. Przysłowia i przypowieści, mówi uczony wydawca dewiz i sentencyi późniejszego wieku średniego, napotykamy we wszystkich czasach i u wszystkich ludów; dziki mieszkaniec, którego dopiéro wczoraj odkrył żeglarz na nieznanej wyspie południowego oceanu, nadaje swoim prawidłom życia ten sam kształt, jaki już przed tysiącami lat przybrała mądrość boska złożona w księgach starego przymierza. I w samej istocie rzecz godna do podziwienia, że tę samą myśl znajdujemy nieraz ujętą w jednaką albo powinowatą formę przysłowia u narodów, których wzajemną komunikacyę przecinały nieuczęszczane morza, albo u ludów stojących na tak rozmaitym stopniu oświaty, iż wzajemne zbliżenie się umysłowe między niemi było niepodobnem. Rzecz pewna, że przysłowia będące w ustach ludu, stanowczy i wielki wpływ wywarły na poezyę przypowieściową szesnastego i siedmnastego wieku, wynikającą w ogóle z romantyki średnio-wiecznej, z której się dalej rozwinęła poezya narodów zachodnich; w zmianach zaś, jakich w tej epoce doznało przysłowie, wykazaćby mógł badacz na polu historyi literatury, przejście z heroicznego charakteru poezyi na indywidualizm i liryczność rzeczonej epoki. Także i porównanie kształtów, jakie jedna i ta sama myśl przybrała w wyobrażeniu rozmaitych ludów, jest niezajmującem ale nierozwiązanem potąd zadaniem historyi literatury, a rozwiązanie to potąd nie przyjdzie do skutku, aż dopóki zebranie obfitego materyału nie ułatwi dokładnego poglądu i starannego zbadania tych pojęć u rozmaitych ludów.

Czyniąc zadość interesowi, jaki wzbudza ten przedmiot, równie jak rzeczonéj potrzebie wydał p. Wurzbach swoje dzieło, które w drugiém zmienionem i znacznie pomnożonem wydaniu rzeczywiście znakomitym jest materyałem do poznania obyczajowości Sławian. Uważne przeglądnienie tego dzieła dozwala głębiéj wejrzyć w starożytną kulturę ludu polskiego i przedstawi czytelnikowi żywszy i świeższy obraz obyczajów polskich, aniżeli czytanie dzieł historycznych, których powierzchowność zbyt często przygłusza treść właściwą. Podział przysłowiów: 1) na historyczne, 2) obyczajowe, 3) oparte na podaniu i 4) na godła, przypowieści, sentencye i apoftegmata, które weszły w przysłowie, zastosowany jest do treści i ułatwia przegląd całości. W objaśnieniu pojedyńczych przysłowiów daje autor dowody niepospolitéj wiedzy historycznéj i literackiéj, a o znakomitym poetycznym talencie świadczy tłumaczenie odznaczające się siłą i lekkością wyrażenia, tak że czytający przy największéj części przysłowiów zapomina, iż ma przed sobą wersyę oryginału.“

Temi słowy zaleca *Gazeta Wiédeńska* szacowne dzieło pana Wurzbacha, my z naszéj strony wdzięczność mu oświadczamy, iż nie odmówił pracy swéj ku odsłonie sąsiadom jednéj acz małéj latorostki z naszego pożycia, naszego obyczaju, naszego ducha, który dlatego w sławie upośledzony, iż nie znalazł odgłosu w językach sąsiedzkich.

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowéj.